

Przygody Juana i Luisa – 295

6 marca 2017

PRZYGODY JUANA I LUISA

295



DLUGI, GRUBY I ELASTYCZNY
OBIEKT ZMIERZAŁ W KIERUN-
KU JAMY.



NAGLE STANĄŁ BEZ RUCHU,
JAK GAŁĄZ DRZEWA
I ZAŁĘŻŁA CISZA. LOBO
ODWAGNIE SKOCZYŁ NA
STRASZNEGO WEŻA.



GAD BYŁ SZYBSZY. OWINAŁ SIĘ WOKÓŁ
PSA I RZUCIŁ NIM O ŚCIANĘ PIECZARY...



OCH! CO
SIE DZIEJE?
...ALE ON STANĄŁ NA NOGI
I ZNOW RZUCIŁ SIĘ WŚCIEKLE
NA GADA. JUANITO ZBLUDZIŁ
SIĘ ZANIEPOKOJONY.

Autor: Giove Toppi

Tłumaczenie: Marek Misiora

Źródło: "Krakers" nr 44/2015

Ciąg dalszy nastąpi

